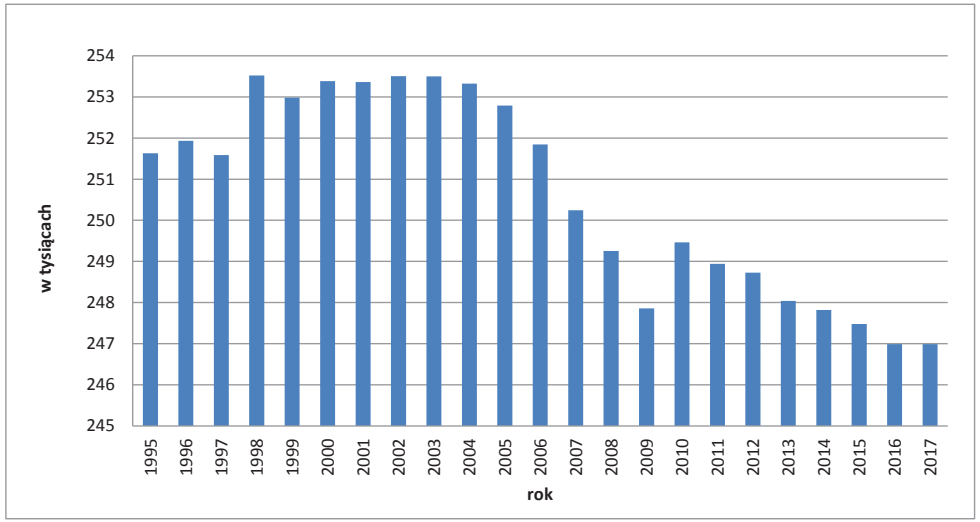
III. TENDENCJE ROZWOJU DEMOGRAFICZNEGO I GOSPODARCZEGO

1. ROZWÓJ DEMOGRAFICZNY

1.1. Liczba ludności

W roku 2017 liczba mieszkańców Gdyni wynosiła **246 306** osób (wg GUS[4]), co stanowiło 10,6% ogółu ludności i 16,6% ludności miejskiej województwa pomorskiego. Gdynia jest drugim co do wielkości i znaczenia miastem województwa pomorskiego i aglomeracji trójmiejskiej. W rankingu miast w kraju liczba ludności sytuuje ją na 12 pozycji. Według ewidencji mieszkańców UM Gdyni w 2017 r. zameldowanych na stałe i czasowo było 232 425 osób. Ewidencja ludności obejmuje jedynie osoby zameldowane na terenie Gdyni, GUS natomiast szacuje liczbę osób faktycznie zamieszkałych na terenie miasta.

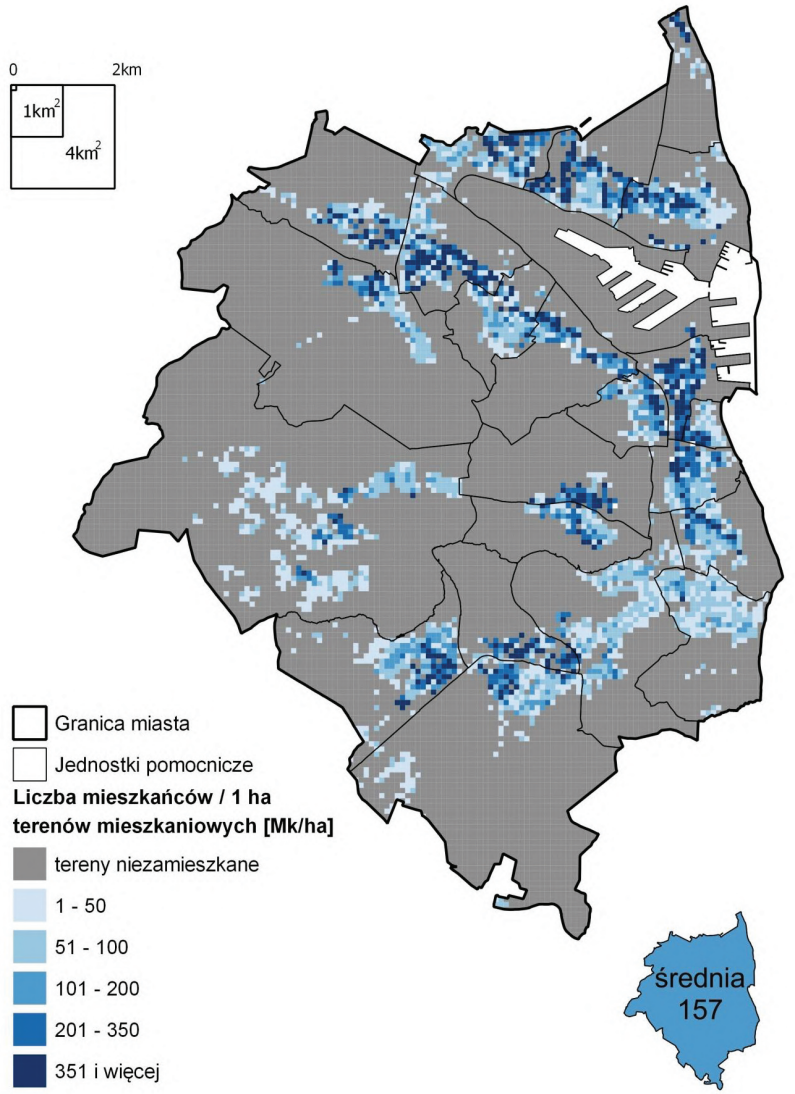
Liczba ludności w Gdyni w latach 1995-2017[5]



Od 1995 r. liczba mieszkańców miasta ulegała cyklicznym zmianom. W latach 1995-1997 liczba mieszkańców kształtowała się na poziomie około 251-252 tys. osób, po czym wzrosła. W latach 1998-2004 liczba mieszkańców przekraczała 253 tys., utrzymując się na tym poziomie do 2004 r. Najwyższe wartości, ponad 253,5 tys., zostały osiągnięte w latach 1998 i 2002. Od 2005 r. obserwowany jest wyraźny spadek liczby ludności, do najniższego poziomu w 2009 r. 247,9 tys. osób. W 2010 r. liczba ludności publikowana przez GUS ponownie wzrosła, co było wynikiem m.in. korekty związanej ze spisem powszechnym - wynosiła ponad 249 tys. osób. Następnie do 2017 r. spadała do poziomu nieco powyżej 246 tys. osób.

Zanotowany w przeciągu ostatnich lat ubytek mieszkańców Gdyni powodowany jest przede wszystkim ruchem migracyjnym na tereny podmiejskie, postępującym starzeniem się społeczeństwa i spadkiem przyrostu naturalnego. Gdynia w wyniku suburbanizacji traci mieszkańców na rzecz sąsiednich miast i gmin: Rumi, Redy, Kosakowa, Wejherowa, Szemudu, Żukowa. Jest to proces charakterystyczny dla wielu polskich miast, powodowany dostępnością tańszych gruntów budowlanych.

Gęstość zaludnienia terenów mieszkaniowych[6]

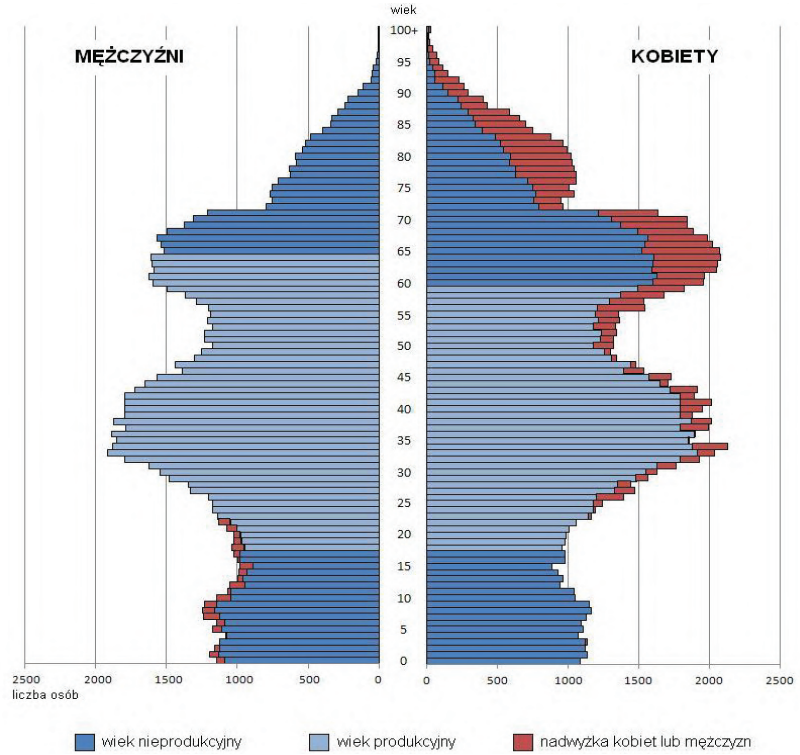


[4] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, stan na 31.12.2017 r.
[5] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[6] Opracowanie na podstawie danych z ewidencji ludności UM Gdyni, stan na 31.12.2017 r.

1.2. Struktura płci i wieku

Struktura płci i wieku ludności ma cechy struktury zdeformowanej przez dwa powojenne wyże demograficzne: z lat 50. i 70. Zjawisko to obrazuje tzw. piramida płci i wieku ludności.

Struktura ludności według płci i wieku w Gdyni w 2017 r.[7]



Udział osób w wieku przedprodukcyjnym (0-17 lat) w roku 2017 wynosił 16,2%, udział osób w wieku produkcyjnym 58,7%, gdzie 37,1% ogółu to osoby w wieku mobilnym zawodowo (18-44 lata), zaś 21,7% w wieku niemobilnym zawodowo (kobiety 45-59 lat i mężczyźni 45-64 lata). Ludność w wieku poprodukcyjnym w 2017 r. stanowiła ponad 25,1% ogółu mieszkańców Gdyni, co oznacza, że co czwarty mieszkaniec jest w wieku emerytalnym. Granica 20% ludności w wieku poprodukcyjnym jest jednym ze znamion starości demograficznej społeczeństw, została ona przekroczona w Gdyni dopiero w 2011 r. i od tego roku udział tej grupy wzrósł aż o 5,1 p.p. Mianem „starości demograficznej" określa się populacje, w których występują jednocześnie trzy parametry:

- niski udział osób w wieku przedprodukcyjnym: poniżej 15%,
- niski udział osób w wieku produkcyjnym: poniżej 60%,
- wysoki udział osób w wieku poprodukcyjnym: powyżej 20%.

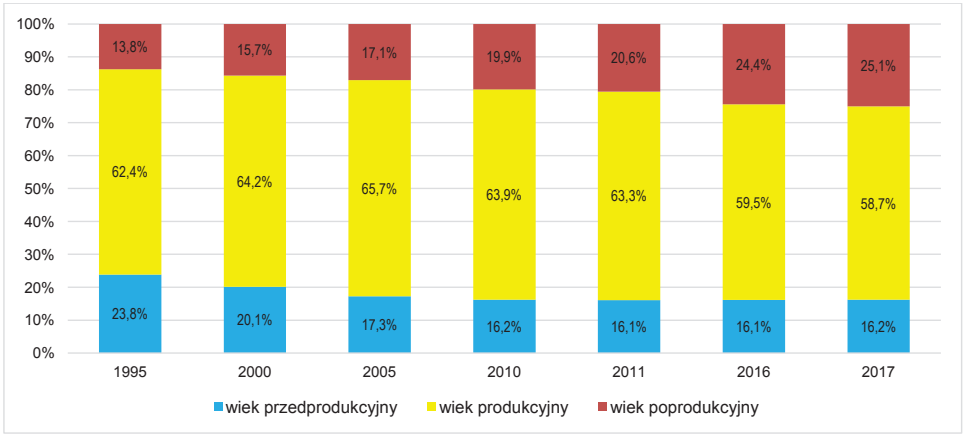
W 2017 r. w Gdyni spełnione zostały już dwa z wymienionych kryteriów. Należy jednak mieć na uwadze, że duża grupa ludzi mieszka w mieście bez zameldowania, zachowując pierwotny meldunek poza miastem, np. w gminach obszaru metropolitalnego. Ponadto w okresie od 2011 r. w całym Trójmieście oraz obszarze metropolitalnym obserwowany jest gwałtowny wzrost imigracji z zagranicy, głównie z krajów wschodniej Europy, zwłaszcza z Ukrainy. Imigranci to najczęściej osoby w wieku produkcyjnym mobilnym, przyjeżdżające do Polski w poszukiwaniu pracy i często osiedlający się na długi okres bez meldunku. Odpowiednia polityka imigracyjna Polski, ale też samego miasta, może zachęcić imigrantów ze wschodu do osiedlania się w Gdyni na stałe, co wyraźnie odwróciłoby proporcje udziału osób z poszczególnych grup wiekowych w ogóle społeczeństwa.

Znaczny wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym w latach 2011-2016 spowodowany jest wkraczaniem w wiek emerytalny osób reprezentujących pierwszy, powojenny wyż demograficzny. Proces ten rozpoczął się już w 2006 r. w przypadku kobiet i w 2010 r. w przypadku mężczyzn. Najliczniejsze roczniki tej grupy zaczęły „zasilać" grupę poprodukcyjną. Stan aktualny struktury płci i wieku oraz trendy przyrostu rzeczywistego pokazują, że w wybranych dzielnicach mówić można o występowaniu zjawiska starości demograficznej.

Poszczególne dzielnice różnią się pod względem struktury wieku mieszkańców. Na uwagę zasługuje rozkład przestrzenny zjawiska tzw. „starości demograficznej". Zjawisko to jeszcze w 2011 r. dotyczyło głównie jednostek centralnych: Śródmieścia i Kamiennej Góry. W 2017 r. „starość demograficzna" definiowana, jako przekroczenie trzech parametrów (wiek przedprodukcyjny <15%, wiek produkcyjny <60%, wiek poprodukcyjny >20%) dotyczyła już 8 jednostek: Śródmieścia, Kamiennej Góry, Witomina-Leśniczówki, Witomina-Radiostacji, Karwin, Chyloni, Cisowej i Obłuża. Zjawisko to jest najbardziej zaawansowane w Śródmieściu, gdzie udział osób w wieku poprodukcyjnym wyniósł niemal 34%. Kolejnymi z najwyższymi wartościami tego wskaźnika są: Witomino Radiostacja, Witomino-Leśniczówka i Kamienna Góra (niemal 33%). Ponadto w Śródmieściu odnotowano najniższy w mieście odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym, tj. poniżej 13%. Niski udział osób ww. grupy (poniżej 14%) odnotowały też Chylonia, Witomino Radiostacja i Karwiny. Kilka dzielnic, m.in. Kamienna Góra, Witomino-Leśniczówka i Redłowo tylko minimalnie przekracza próg 15%. Najniższy udział osób w wieku produkcyjnym (poniżej 53%) osiągnęły Witomino-Leśniczówka, Kamienna Góra i Obłuże.

„Młode demograficznie" dzielnice zlokalizowane są w południowo-zachodnim paśmie rozwojowym miasta, są to dzielnice: Chwarzno-Wiczlino, Dąbrowa i Wielki Kack, gdzie odsetek osób w wieku poprodukcyjnym w 2017 r. był najniższy (poniżej 16%). Najwyższy odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym został osiągnięty w Wielkim Kacku (ponad 26%) i w Chwarznie-Wiczlinie (22,5%). Do tego grona pretenduje też Mały Kack, gdzie odsetek osób w wieku produkcyjnym znalazł się minimalnie poniżej 60%, a grupa osób w wieku emerytalnym blisko progu 20%.

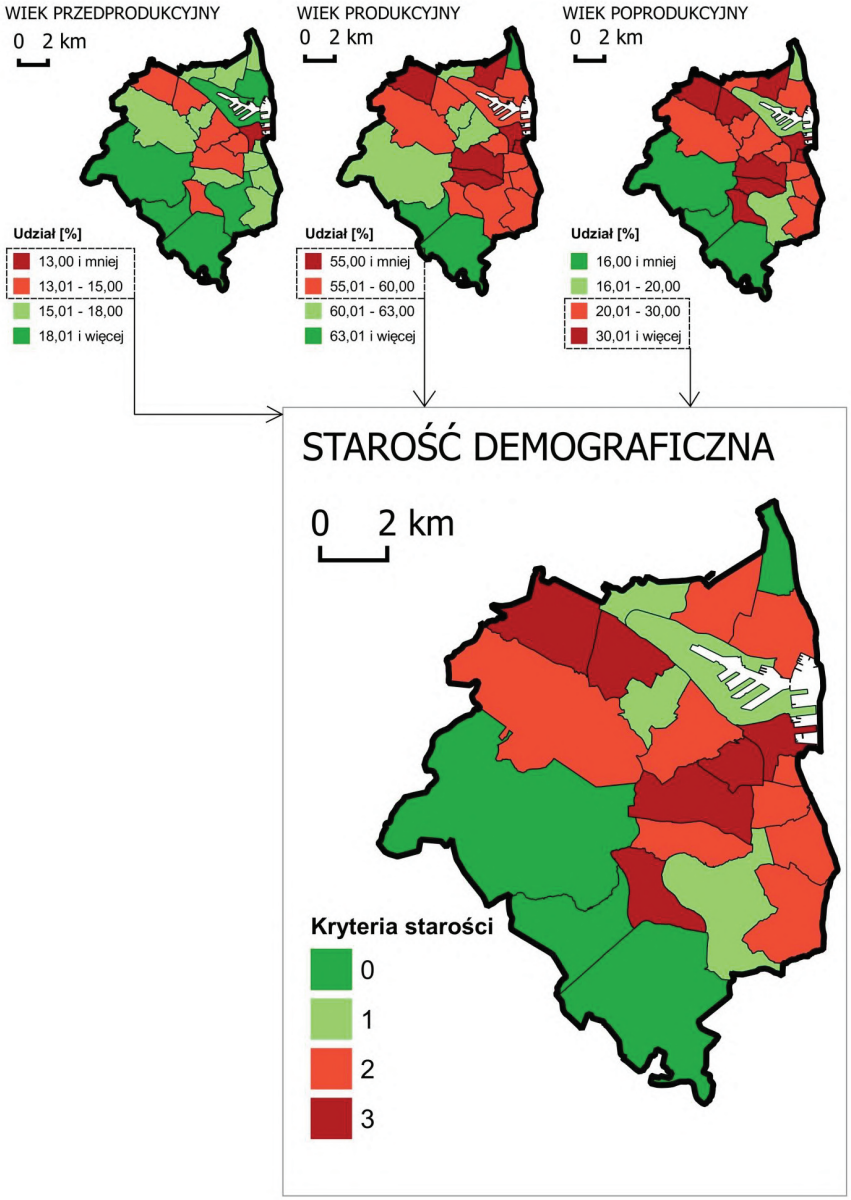
Ludność według ekonomicznych grup wiekowych w latach 1995-2017[8]



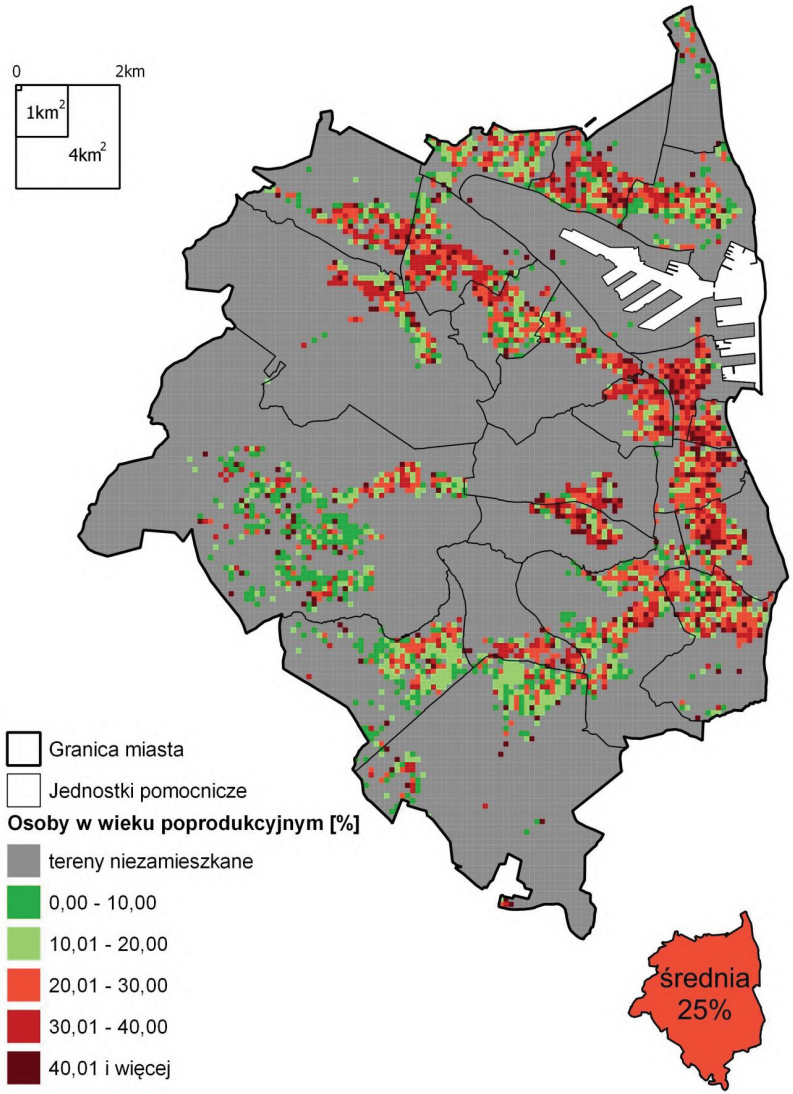
[7] Opracowanie na podstawie ewidencji ludności UM Gdyni, stan na 31.12.2017 r.

[8] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, stan na 31.12.2017 r.

Struktura ludności według płci i wieku w Gdyni w 2017 r.[9]



Udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców Gdyni w 2017 r.[10]



[9] Opracowanie na podstawie ewidencji ludności UM Gdyni, stan na 31.12.2017 r.

[10] Opracowanie na podstawie ewidencji ludności UM Gdyni, stan na 31.12.2017 r.

W analizowanym okresie od 1995 r. zmiany struktury wiekowej postępowały w kierunku starzenia się społeczeństwa. Od 1995 r. wzrastał odsetek osób w wieku poprodukcyjnym osiągając w 2011 r. poziom 20%, spadał też odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym do około 16% w 2017 r. (nie osiągając jeszcze poziomu granicznego 15%). Odmienny przebieg mają zmiany liczebności grupy osób w wieku produkcyjnym – do 2005 r. obserwowany był wzrost do niemal 66% w skali całego miasta, a następnie spadek do poziomu poniżej 60% - 59,5% w 2016 r. i 58,7% w 2017 r.

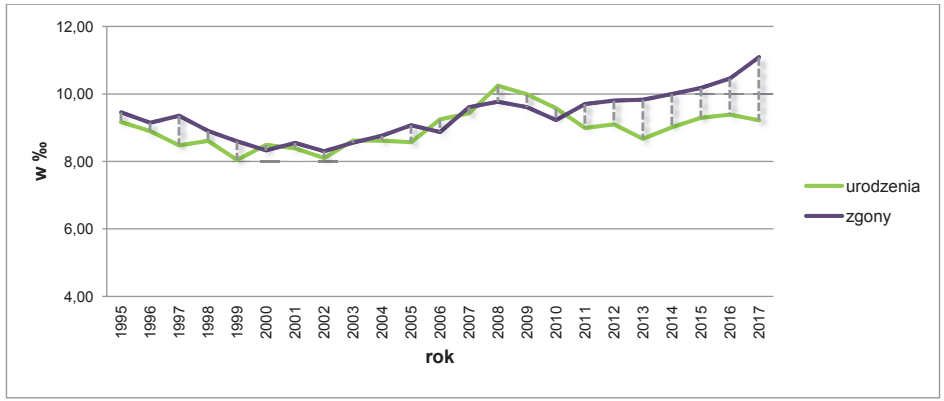
Jeszcze w 2005 r. najwyższym odsetkiem osób w wieku produkcyjnym charakteryzowały się starsze dzielnice mieszkaniowe jak Pogórze, Obłuże, Cisowa, Babie Doły, itp. W 2011 r. widać było już zmiany pokoleniowe generujące starzenie się tych dzielnic. W 2017 r. dzielnice Obłuże i Cisowa były już jednymi z tych o najniższym udziale ludności w wieku produkcyjnym. Wysoki udział utrzymały Babie Doły, Dąbrowa i Wielki Kack (powyżej 63%). Pozytywny odsetek utrzymało Pogórze, Leszczynki i Grabówek oraz Chwarzno-Wiczlino (powyżej 60%). Jeszcze w 2011 r. udział osób w wieku produkcyjnym w Babich Dołach i Pogórzu przekraczał 72%, a w 2017 r. żadna dzielnica nie osiągnęła takiej wartości.

Nie należy jednak zakładać, że ten trend będzie utrzymywał się w przyszłości. Gdyż obok przemian demograficznych opisywanych powyżej, od około 2011 r. widoczne są nowe, wcześniej nie obserwowane zjawiska, jak np. gwałtowny przyrost imigrantów ekonomicznych zza wschodniej granicy, którzy być może w najbliższej przyszłości zasilać będą liczbę stałych mieszkańców miasta.

1.3. Ruch naturalny ludności

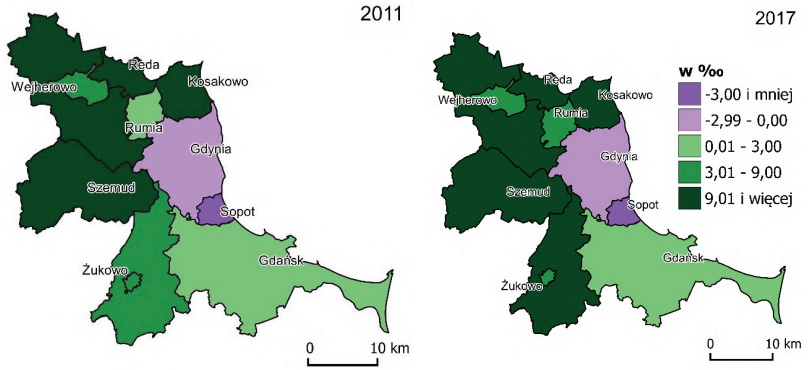
Ruch naturalny ludności w Gdyni w latach 1995-2017 był zmienny, układając się w kilka jednorodnych okresów. Od 1995 r. do 1999 r. przyrost był ujemny z tendencją spadkową osiągając najniższą wartość w 1997 r. (-0,88‰) i 1999 r. (-0,55‰). W latach 2000-2004 nastąpiła stabilizacja przyrostu naturalnego, którego wartość oscylowała w okolicach zera. Do 2007 r. przyrost był naprzemiennie dodatni i ujemny, by następnie do 2010 r. utrzymać się na najwyższym w całym okresie poziomie. Najwyższą wartość wskaźnik osiągnął w 2008 r. (+0,48‰). Od 2011 r. przyrost naturalny ponownie był ujemny i taki stan utrzymał się aż do końca badanego okresu, tj. do 2017 r. Przyrost osiągnął najniższe ujemne wartości w 2013 r. (-1,16‰), a następnie w roku 2017 (-1,87‰).

Ruch naturalny w Gdyni w latach 1995-2017[11]



Mimo ww. opisanych zmian in plus oraz in minus, należy pamiętać, że przyrost naturalny na poziomie ujemnym rzędu 1-2‰ to wartość stosunkowo mała, oznaczająca przewagę zgonów nad urodzeniami o 1-2 osoby na 1000 mieszkańców. W sąsiednich gminach wiejskich wartość wskaźnika była w tym czasie dodatnia, przekraczając często poziom 10‰ (Żukowo, Reda, Wejherowo). W całym woj. pomorskim w 2017 r. przyrost naturalny ludności wynosił + 2,51‰[12].

Przyrost naturalny w Gdyni i gminach sąsiednich w latach 2011 i 2017[13]



Wzrost liczby urodzeń po 2005 r. spowodowana był tym, że w wieku najwyższej dzietności były roczniki wyżu demograficznego z lat 70. i 80. Najwięcej dzieci w 2017 r. w województwie pomorskim rodziły kobiety w wieku 25-29 lat (33,3%), a następnie 30-34 lata (31,2%). Już w 2011 r. roczniki wchodzące w wiek najwyższej dzietności były mniej liczne niż w latach wcześniejszych, dlatego odnotowano spadek liczby urodzeń, który pogłębiał się do 2017 r. W grupie roczników tzw. wyżu demograficznego w 2017 r. pozostawały jeszcze kobiety w wieku 31-35 lat. Młodsze roczniki są już zdecydowanie mniej liczne, a w 2021 r. najmłodsze osoby z ww. wyżu będą miały już 36 lat.

W otoczeniu miasta Gdyni jedynie Sopot odnotował niższy przyrost naturalny w 2017 r. (-4,25‰). Pozostałe gminy charakteryzowały się dodatnim przyrostem. Najwyższy poziom wskaźnika odnotowały w 2017 r. gminy wiejskie: Żukowo (+11,86‰), Wejherowo (+11,13‰), Szemud (+9,67‰) i Kosakowo (+9,34‰) oraz miasto Reda (+10,17‰).

Największe znaczenie pod względem przyrostu naturalnego w otoczeniu Gdyni ma gmina Kosakowo, której miejscowości stanowią bezpośrednie zaplecze miasta. Obszar wsi Pogórze i Suchy Dwór swoją strukturą przestrzenną i funkcjonalną stanowią niemal kontynuację miasta, bez widocznych granic z osiedlami gdyńskimi. Ludność ww. wsi korzysta z usług i miejsc pracy miasta, ale też utożsamia się z nim bez względu na przynależność administracyjną miejsca zamieszkania. Wysoki przyrost naturalny w takich obszarach ma zatem bezpośredni wpływ nie tylko na daną gminę wiejską, ale też na sąsiadujące miasto.

Podobnie wysokie znaczenie dla miasta ma postępująca suburbanizacja na innych kierunkach. Najważniejsze obszary suburbanizacji Gdyni poza ww. gminą Kosakowo to sąsiednie miasta Reda i Rumia, obszar wiejski gminy Wejherowo, gmina wiejska Szemud i gmina miejsko-wiejska Żukowo. Korzystają one z korzyści lokalizacji w sąsiedztwie Gdyni głównie w zakresie dostępu do rynku pracy, oraz usług, w tym szkół, głównie średnich i wyższych.

1.4. Ruch migracyjny

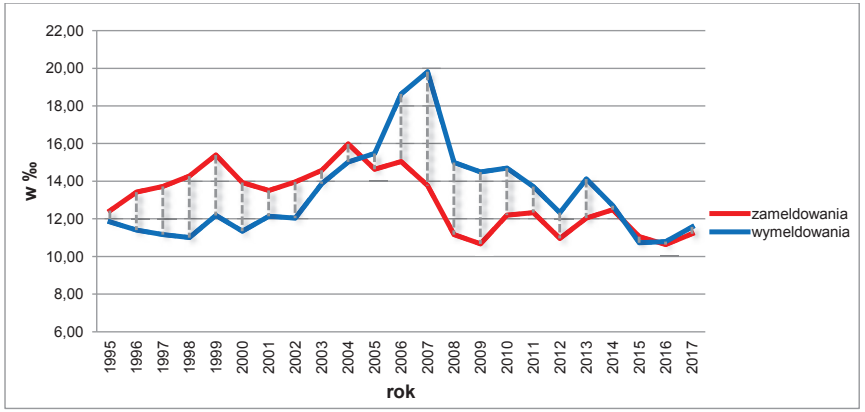
Saldo migracji w latach 1995-2017 też było zmienne. W przypadku tego wskaźnika wyróżnić można kilka charakterystycznych okresów. W latach 1995-2004 saldo było dodatnie. Wartość wskaźnika wzrastała do 1999 r. (3,2‰). Następnie saldo zaczęło spadać i w 2004 r. po raz ostatni było dodatnie. W 2007 r. wskaźnik osiągnął najniższą w całym badanym okresie wartość (-6,05‰), wtedy też odnotowano rekordową liczbę wymeldowań z miasta. Kolejne lata to spadek liczby wymeldowań, ale też

[11] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, stan na 31.12.2017 r.

[12] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[13] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.

zameldowań. Do 2010 r. wskaźnik salda migracji oscylował w granicach -4 do -2,45‰. Im bliżej 2017 r. tym wartość salda migracji wzrastała, osiągając wartości zbliżone do zera w latach 2014-2017.

Saldo migracji w Gdyni w latach 1995-2017[14]



Ludność napływająca do Gdyni na pobyt stały w latach 1995-2011 pochodziła głównie z miast (74,6%). W latach 2012-2017 udział ten spadł (69,4%) na rzecz imigrantów z terenów wiejskich. Wśród emigrantów z Gdyni w całym okresie zauważyć można było także spadek wymeldowań do miast z 65-72% w II poł. lat 90. i do 55,7% w ostatnim latach 2012-2017. Wzrost odnotowywała zatem emigracja na tereny wiejskie, szczególnie podmiejskie, z poziomu 16-23% w II poł. lat 90. do około 44% w latach 2012-2017.

Znamiennym zjawiskiem jest zmiana salda migracji zagranicznych, które w latach 1995-2008 było ujemne, a dopiero w latach 2009-2012 oraz 2015-2017 osiągnęło wartości dodatnie. Najniższy poziom salda migracji zagranicznych odnotowano w 2006 r. -0,2‰. W 2017 r. saldo było dodatnie i wyniosło +0,09‰.

Saldo migracji ogółem zmieniało się mimo wszystko na niekorzyść miasta od +829 osób w 1998 r., do najniższego poziomu tj. -1515 w 2007 r. Po tym okresie jego wartość zaczęła ponownie „zbliżać się" do zera. Jeszcze w 2011 r., saldo wyniosło -344 osoby (tj. -1,38‰), ale już w latach 2014-2017 oscylowało wokół zera nie przekraczając 0,37‰ in plus oraz in minus.

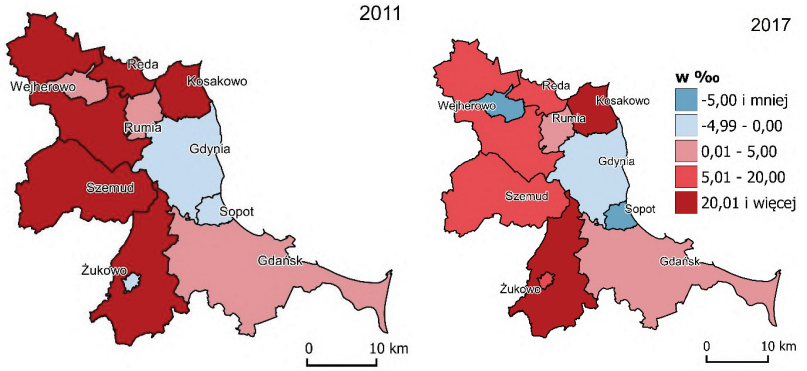
Saldo migracji w decydującym stopniu wpływało na bilans ludnościowy Gdyni, przekraczając kilkukrotnie wpływ przyrostu naturalnego.

W 2017 r. saldo migracji w Gdyni zbliżyło się do wartości zero, osiągając -0,3‰ w ruchu wewnętrznym i -0,37‰ uwzględniając ruch międzynarodowy. Zdecydowanie niższe saldo migracji osiągnęły miasta: Wejherowo (-3,90‰), Sopot (-4,2‰) i Żukowo (-5,5‰). Najwyższe saldo migracji w otoczeniu Gdyni osiągnęła gmina Kosakowo i obszar wiejski gminy Żukowo (około +34‰).

Wsie Pogórze i Suchy Dwór w gminie Koskowo, a także Bojano w gminie Szemud i Chwaszczyno w gminie Żukowo stanowią bezpośrednie zaplecze mieszkaniowe Gdyni. Szczególnie w Pogórzu przybywa zabudowy wielorodzinnej, o miejskim charakterze, która jest konkurencją dla osiedli w dzielnicy Gdyni – Pogórzu. W miejscowości Suchy Dwór liczba ludności w latach 2000-2016 wzrosła z niespełna 300 do ponad 1300 mieszkańców, zaś w Pogórzu z około 550 do ponad 3050 mieszkańców. Ludność ww. miejscowości to w dużym stopniu migranci z Gdyni[15]. Podobnie wysokie znaczenie dla miasta ma postępująca emigracja do innych miejscowości, m.in. do Redy, Rumi, wsi w gminach: Wejherowo, Szemud i Żukowo.

[14] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[15] Por. M. Turzyński, 2017, *Prognoza liczby ludności wg grup wiekowych do 2030 roku dla miejscowości Pogórze i Suchy Dwór w gminie Kosakowo*, Kosakowo [maszynopis]

Saldo migracji w Gdyni i gminach sąsiednich w latach 2011 i 2017[16]

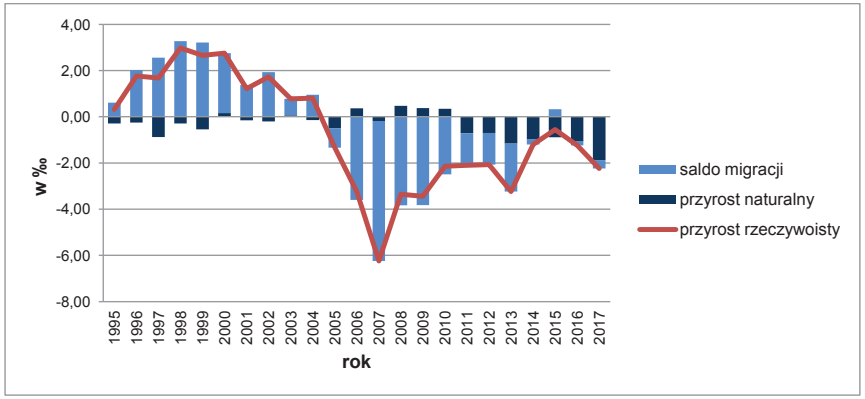


Położenie miasta w silnie zurbanizowanym obszarze metropolitalnym daje szeroki wybór miejsc zamieszkania i możliwość dojazdów do pracy. Emigracja poza granice Gdyni do gmin sąsiednich powodowana jest głównie dostępnością tańszych gruntów budowlanych i mieszkań przy zapewnieniu wciąż zadowalającej odległości od Trójmiasta. Podejmowanie decyzji o zamieszkaniu w Gdyni będzie zatem w dużym stopniu zależało od możliwości zatrudniania, atrakcyjnej oferty budownictwa mieszkaniowego i wysokiej jakości życia w mieście.

1.5. Przyrost rzeczywisty i dynamika zmian liczby ludności

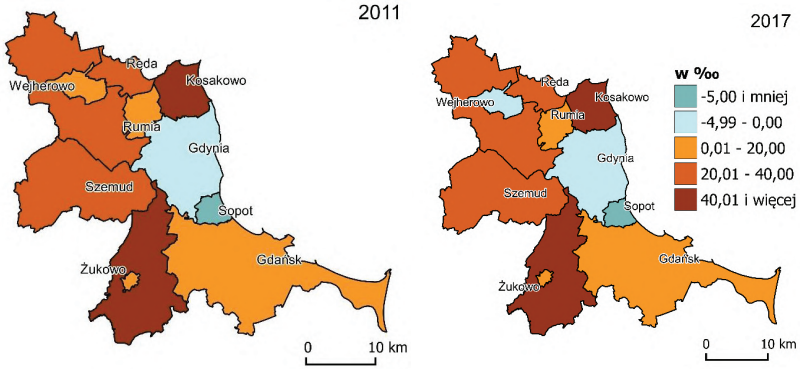
Przyrost rzeczywisty, łączący przyrost naturalny i saldo migracji, do 2004 r. był dodatni, z najwyższym wynikiem w 1998 r. (+3,0‰), zaś od 2005 r. do 2016 r. jest ujemny, z najgorszym wynikiem w 2007 r. (-6,2‰). Ostatnie lata 2015-2017 to ponowny spadek ruchu naturalnego i migracyjnego. Przyrost rzeczywisty w tym okresie spadał od poziomu -0,6 do -2,2‰.

Przyrost rzeczywisty w Gdyni w latach 1995-2017[17]

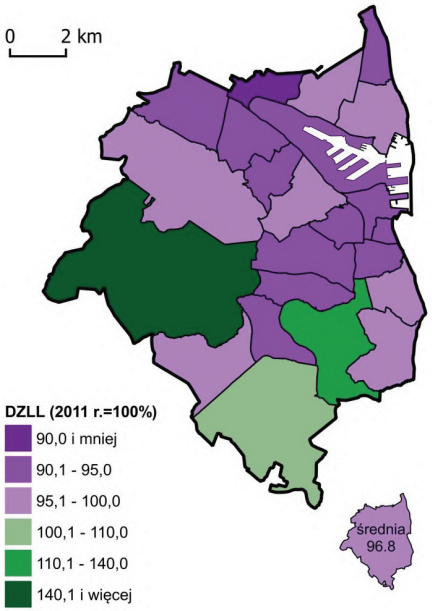


[16] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[17] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.

Przyrost rzeczywisty w Gdyni i gminach sąsiednich w latach 2011 i 2017



Dynamika zmian liczby ludności w latach 2011-2017



W otoczeniu Gdyni miasta Sopot, Wejherowo i Żukowo wykazały się ujemnym przyrostem rzeczywistym w 2017 r. Najniższy wynik uzyskał Sopot (-9,35‰) i Wejherowo (-1,32‰). Najwyższy odnotowano na obszarze wiejskim gminy Żukowo oraz w gminie Kosakowo (ponad 52‰).

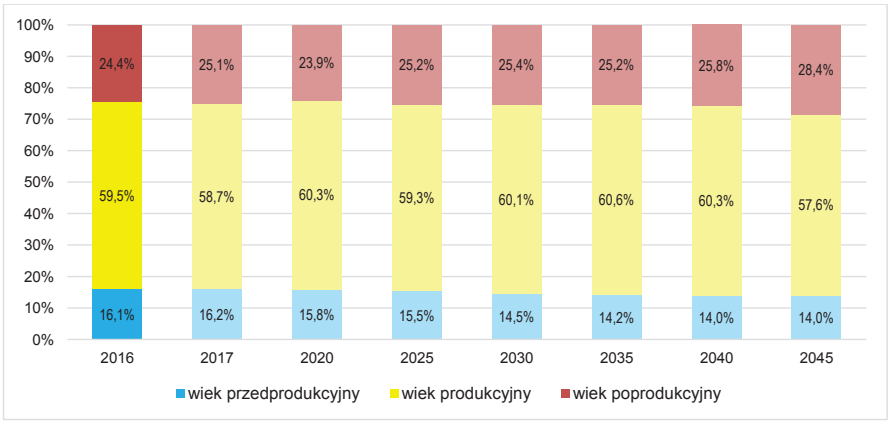
W 2017 r. w stosunku do 2011 r. liczba mieszkańców Gdyni spadła o zaledwie 1%, ale w poszczególnych dzielnicach zmiany te były bardziej widoczne. Jedynie w trzech dzielnicach wskaźnik dynamiki zmian liczby ludności przyjmował wartości powyżej 100, oznaczające wzrost liczby mieszkańców: Chwarzno-Wiczlino (wskaźnik dynamiki zmian 145), Mały Kack (112) i Wielki Kack (101), blisko wartości 100 była dzielnica Redłowo. Pozostałe dzielnice charakteryzowały sie spadkiem liczby ludności. Największe spadki wystąpiły w dzielnicy Pogórze (wskaźnik dynamiki zmian 89), a następnie w dzielnicach: Chylonia, Działki Leśne, Śródmieście, Leszczynki, Cisowa, Babie Doły (wskaźniki dynamiki zmian poniżej 91).

1.6. Prognoza liczby mieszkańców

W 2014 r. opublikowano prognozę ludności GUS w podziale na powiaty opracowaną na lata 2014-2050. Ponadto w sierpniu 2017 r. ukazała się tzw. prognoza eksperymentalna dla gmin na lata 2017-2030[18], w oparciu o dane wcześniejszej prognozy z 2014 r. oraz danych ludnościowych za 2016 r. Na potrzeby SUiKZP miasta Gdyni przyjęto prognozę z 2014 r., jako oficjalnie publikowaną i obejmującą okres do 2045 r. tj. przyjęty w Studium rok kierunkowy. Prognoza ta została przyjęta m.in. za podstawę do wyliczenia maksymalnego zapotrzebowania terenów pod zabudowę mieszkaniową.

Zgodnie z prognozą GUS z 2014 r. w kierunkowym 2045 r. w Gdyni zamieszkiwać będzie 204 850 osób. Oznacza to ogólny ubytek ludności w okresie od 2016 r. na poziomie 17% (z 246 991 osób). Prognoza przewiduje głębokie zmiany struktury wiekowej społeczeństwa. Największy ubytek dotyczyć będzie grupy mieszkańców w wieku produkcyjnym, której liczebność do 2045 r. zmniejszy się o 28,89 tys. osób (wskaźnik dynamiki zmian: 80). W przypadku grupy mieszkańców w wieku przedprodukcyjnym ubytek bezwzględny wyniesie ponad 11 tys. osób (wskaźnik dynamiki zmian: 72). Spadek odnotuje grupa mieszkańców w wieku poprodukcyjnym, która zmniejszy się o około 2 tys. osób, choć udział tej grupy w ogólnej liczbie ludności wzrośnie (wskaźnik dynamiki zmian: 96). Ponadto obniży się liczba mieszkańców w wieku produkcyjnym mobilnym, a wzrośnie w wieku niemobilnym zawodowo.

Prognoza ludność według ekonomicznych grup wiekowych do 2045 r.[19]



Z powodu zmian struktury wiekowej szybko wzrastać będzie współczynnik obciążenia demograficznego[20]. W 2016 r. współczynnik ten wyniósł 68. W okresie kierunkowym do 2045 r. wzrośnie do około 74. Grupa osób w wieku przedprodukcyjnym wyniesie zaledwie 14% ogółu, w wieku produkcyjnym około 57,6%, zaś w poprodukcyjnym około 28,4%.

Skutki prognozy demograficznej i możliwe zmiany na rynku pracy

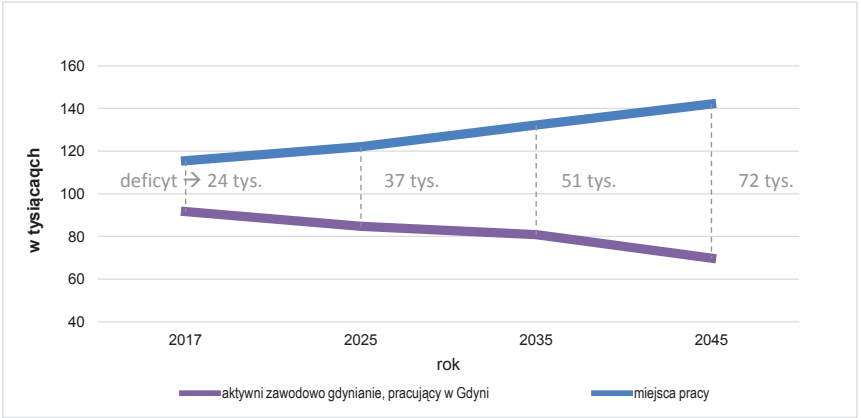
W 2013 r. w Gdyni odnotowano około 110,5 tys. miejsc pracy. Na podstawie średniej liczby miejsc pracy w podmiotach wg wielkości oraz danych GUS można szacować, że w 2017 r. było ok. 115,5 tys. miejsc pracy. Zakładając wykorzystanie potencjałów rozwojowych miasta wyrażonych planowanym rozwojem zabudowy oraz ekstrapolując obecne trendy na rynku pracy można szacować, że ich liczba będzie wzrastać do 122 tys. w 2020 r., 132 tys. w 2030 r.,142 tys. w 2040 r. i do 145 tys. w 2045 r. Wzrost taki byłby odwrotnie proporcjonalny do zmiany liczby osób aktywnych zawodowo. Według szacunków w 2017 r. w Gdyni z grupy 144,7 tys. osób[21] w wieku produkcyjnym aktywnych zawodowo[22] było ok.

[18] Prognoza ludności gmin na lata 2017-2030 (prognoza eksperymentalna), GUS, www.stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-gmin-na-lata-2017-2030-opracowanie-eksperymentalne,10,1.html
[19] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[20] Udział osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym.
[21] Opracowanie na podstawie danych PUP i GUS.

107 tys. osób, tj. ok. 74%[23]. Zgodnie z prognozą, w 2045 r. pozostanie w Gdyni niespełna 118 tys. osób w wieku produkcyjnym, w tym aktywni zawodowo stanowić będą grupę ok. 90 tys. osób. Aktywni zawodowo w Gdyni to w większości osoby pracujące (96,2%).

Stopa bezrobocia w 2016 r. wynosiła 3,8% i tylko 2,4% w 2018 r[24]. Według danych GUS[25], ok. 86% pracujących Gdynian podejmowało pracę w Gdyni, a około 14% - poza miastem. W 2011 r. do pracy poza Gdynię wyjeżdżało 15,7 tys. osób, a przyjeżdżało około 25,3 tys.[26] pracowników. Były to głównie osoby z gmin sąsiadujących z Gdynią lub dalszych, mających dobre połączenie komunikacyjne. W 2017 r. w Gdyni było 107 tys. osób aktywnych zawodowo, w tym pracujących około 104 tys. Przyjmując, że podobnie jak w 2011 r. około 15,5 tys. osób wyjeżdżało do pracy poza miasto, zaś 25 tys. przyjeżdżało do miasta otrzymalibyśmy bilans osób pracujących w Gdyni 113,5 tys. – wynik bliski szacunkowej liczbie miejsc pracy w 2017 r. Różnica (ok. 2 tys. osób) wynikać może z nieaktualnych danych dot. dojazdów do pracy, przeszacowania liczby miejsc pracy lub z braku danych nt. pracujących w szarej strefie. Dla spójności wyliczeń przyjęto, że dojeżdżających do pracy do Gdyni w 2017 r. mogło być o około 2 tys. więcej niż w 2011 r., tj. ok. 27 tys.

Rozwój rynku pracy do 2045 r.[27]



Według prognozy demograficznej GUS, do 2045 r. w Gdyni ubędzie osób w wieku produkcyjnym, a równocześnie wzrośnie zapotrzebowanie pracodawców na pracę pracowników. Już w 2025 r. różnica między liczbą oferowanych miejsc pracy a aktywnymi zawodowo pracującymi na miejscu mieszkańcami będzie wynosiła około 37 tys., a w 2045 r. może wynieść nawet 70 tys.

Potencjalnymi pracownikami mogą być osoby z gmin podmiejskich, a według prognoz demograficznych, gminy te będą wciąż zwiększały swoją liczebność kosztem Trójmiasta. Zgodnie z prognozami z lat 2014-2017, w gminach sąsiadujących z Trójmiastem tylko w Żukowie do 2035 r. liczba ludności może wzrosnąć o niemal 20 tys., a do 2030[28] w gm. Kosakowo o około 6 tys., w gm. Szemud o 4 tys., w Redzie o 5 tys. Można szacować, że w najbliższym otoczeniu Gdyni do 2035 r. przybędzie nawet 20 tys. osób w wieku produkcyjnym, które w dużym stopniu mogą zasilić gdyński rynek pracy. Duży odsetek z nich będą stanowić emigrujący gdynianie, zmieniający miejsce zamieszkania, ale nie zmieniający miejsca pracy. W przyszłości w wyniku deficytu pracowników, aktywnymi zawodowo być może będą także osoby w wieku klasyfikowanym dziś jako emerytalny. Tym niemniej bilans wskazuje na prawdopodobny niedobór pracowników na rynku pracy.

Prognozowanie miejsc pracy na okres 30 lat jest ryzykowne z uwagi na zmieniający się charakter działalności wytwórczej i usługowej. Nieuniknione będzie jednak uzupełnianie niedoborów kadrowych osobami przyjezdnymi, zainteresowanymi świadczeniem pracy w Gdyni, z gmin sąsiednich, całego obszaru metropolitalnego oraz z dalszych regionów kraju i z zagranicy.

Biorąc pod uwagę potencjał Gdyni i całego Trójmiasta oraz gmin sąsiadujących, należy się spodziewać, że w razie dalszego wzrostu liczby miejsc pracy zgodnie z założeniami, konieczne będzie uzupełnienie liczby pracujących imigrantami zagranicznymi w łącznej liczbie około 10 tys. w 2025 r. i aż 25 tys. w 2035 r., a przy założeniu tylko niewielkich zmian trendów, stylu życia i form pracy w 2045 r. musiałoby ich być nawet 40 tys. Wzmożona imigracja zarobkowa obcokrajowców może spowodować nie tylko wahadłowe dojazdy do pracy, ale też osiedlanie się na stałe w Trójmieście, w tym w Gdyni.

1.7. Podsumowanie

- W latach 2011-2017 liczba ludności ulegała spadkowi. Według bilansów GUS spadek do 2016 r. wyniósł około 2 tys. osób. Liczba zameldowanych osób - według ewidencji ludności i meldunków UM Gdyni, zmniejszyła się o 9,4 tys. osób. Różnice między dwoma statystykami mogą wynikać z coraz powszechniejszego zamieszkiwania bez meldunku.
- Starzenie się społeczeństwa tworzy już obecnie poważne wyzwania społeczno-ekonomiczne. W 2017 r. zjawisko to dotyczyło nie tylko dzielnic śródmiejskich, jak to miało miejsce jeszcze w 2011 r., ale też innych dzielnic mieszkaniowych, takich jak: Cisowa, Chylonia, Obłuże, Witomino-Radiostacja, Witomino-Leśniczówka oraz Karwiny. Pożądane byłoby, obok realizowanych programów i działań rewitalizacyjnych, wdrożenie specjalnych typów polityki przestrzennej, mających na celu ożywienie tej części miasta, w tym poprzez dogęszczanie zabudowy mieszkaniowej.
- Po 2011 r. w Gdyni, jak i w całym kraju mamy do czynienia z nowym zjawiskiem, jakim jest wzmożona imigracja zarobkowa z zagranicy, głównie z Ukrainy, ale także z Białorusi, Rosji, Chin, Wietnamu, Indii oraz krajów UE. Imigranci podejmują pracę w mieście, zamieszkują tu na dłuższy okres, sprowadzają swoje rodziny, ale wciąż „wymykają" się oficjalnej statystyce demograficznej GUS oraz UM Gdyni. Być może ta liczna grupa potencjalnych nowych mieszkańców wpłynie na odwrócenie trendów rozwoju struktury wiekowej gdynian.
- Osłabienie tempa przyrostu ludności oraz pesymistyczna prognoza demograficzna zakładająca spadek liczby ludności do 2045 r. stawia pod znakiem zapytania wielkość nowych programów mieszkaniowych w obszarze tzw. Gdyni Zachód (na zachód od Obwodnicy Trójmiasta). Nowa zabudowa będzie służyła przede wszystkim poprawie warunków mieszkaniowych obecnych mieszkańców miasta, ale musi też zakładać rezerwę możliwości inwestycyjnych na nieoczekiwane wydarzenia, np. przejście z etapu tzw. wahadłowej imigracji ekonomicznej do masowego osiedlania się obcokrajowców. Prawdopodobnym scenariuszem rozwoju może być także zmiana polityki państwa dotycząca imigrantów i uchodźców z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki.
- W celu zatrzymania i przyciągania ludności, szczególnie młodej, miasto prowadzi obecnie szereg działań dotyczących polepszenia warunków życia. Szczególnie ważny będzie dalszy rozwój polityki mieszkaniowej, infrastruktury sportowej i rekreacyjnej, atrakcyjności centrum miasta oraz przyrost atrakcyjnych miejsc pracy, itp.
- Dotychczasowy rozwój przestrzenny Gdyni powodował odsuwanie miejsc zamieszkania od głównego centrum usługowego oraz od głównych koncentracji miejsc pracy, zlokalizowanych w śródmieściu i dzielnicy portowo-przemysłowej. W rezultacie ulegały pogorszeniu relacje: mieszkanie-usługi i mieszkanie-praca, co rzutowało na sprawność funkcjonowania miasta. Realizacja zabudowy mieszkaniowo-usługowej na terenach poportowych, w bezpośrednim sąsiedztwie śródmieścia, może częściowo osłabić te niekorzystne procesy.

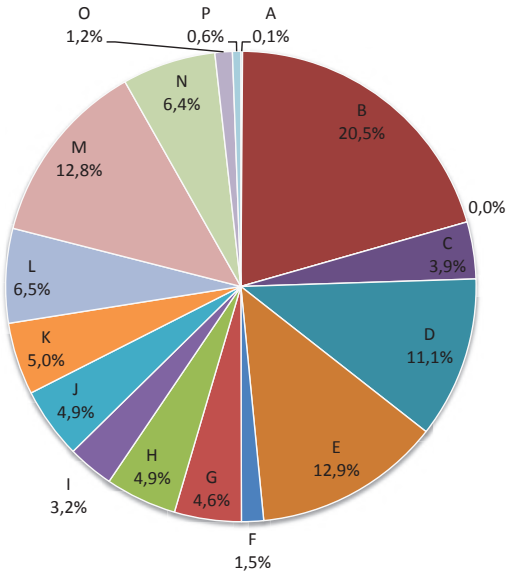
[22] Ludność aktywna zawodowo to wszyscy pracujący oraz zarejestrowani bezrobotni. Do tej grupy nie zalicza się m.in. uczniów, studentów, gospodyń domowych i osób żyjących wyłącznie z kapitału, niepełnosprawnych niezdolnych do podjęcia pracy.
[23] GUS publikuje liczbę aktywnych zawodowo jedynie w agregacji do województw, dlatego dla oszacowania liczby aktywnych zawodowo w mieście przyjęto udział aktywnych zawodowo w grupie osób w wieku produkcyjnym w Gdyni równe średniej w całym woj. pomorskim.
[24] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[25] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, stan na 31.12.2011 r. Na potrzeby szacunku przyjęto, że proporcje te się utrzymały.
[26] *Dojazdy do pracy w województwie pomorskim w 2011 r.*, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk 2015, s. 13.
[27] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[28] Prognoza ludności gmin na lata 2017-2030 (prognoza eksperymentalna), GUS, www.stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-gmin-na-lata-2017-2030-opracowanie-eksperymentalne,10,1.html

2. ROZWÓJ GOSPODARCZY

2.1. Struktura podmiotów gospodarczych

Ogół podmiotów gospodarczych tworzy bazę ekonomiczną miasta, stanowi główne źródło zatrudnienia i popytu na pracę, źródło dochodów budżetu miasta i dochodów osobistych ludności. Według bazy REGON w Gdyni na koniec 2017 r. funkcjonowało około 38 tys. podmiotów gospodarczych, w tym 29,6 tys. podmiotów gospodarczych sklasyfikowanych jako prowadzące działalność usługową (sekcje PKD od G do U). 96% podmiotów usługowych to podmioty małe zatrudniające od 1 do 9 pracowników.

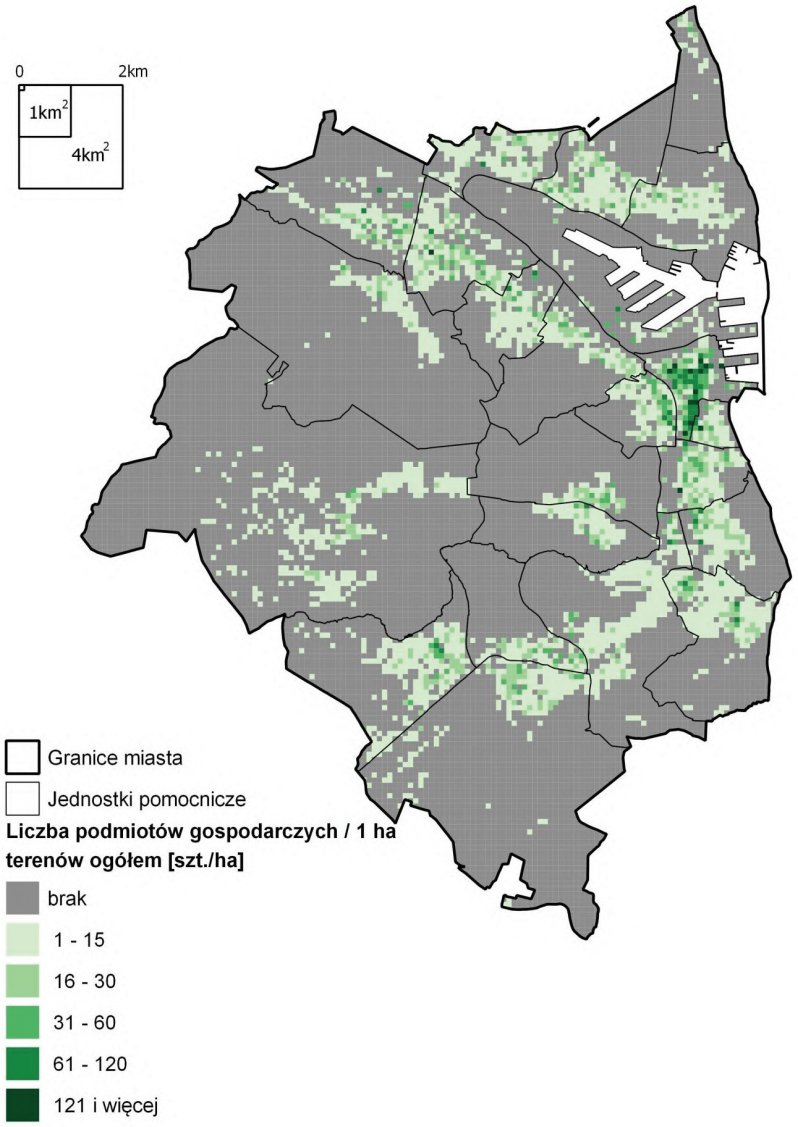
Przeciętne zatrudnienie według sekcji w 2015 r.[29]



A. Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo
B. Przemysł (w tym przetwórstwo przemysłowe)
C. Budownictwo
D. Handel; naprawa pojazdów samochodowych
E. Transport i gospodarka magazynowa
F. Zakwaterowanie i gastronomia
G. Informacja i komunikacja
H. Działalność finansowa i ubezpieczeniowa
I. Obsługa rynku nieruchomości
J. Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna
K. Administrowanie i działalność wspierająca
L. Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne
M. Edukacja
N. Opieka zdrowotna i pomoc społeczna
O. Działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją
P. Pozostała działalność usługowa

[29] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.

Podmioty gospodarcze według bazy REGON w Gdyni w 2017 r.[30]



[30] Opracowanie na podstawie bazy danych REGON, GUS, stan na 31.12.2017 r.

Przeciętne zatrudnienie w 2015 r.[31] w Gdyni (w przeliczeniu na pełnozatrudnionych) wynosiło 58,1 tys. osób, w stosunku do wielkości zatrudnienia w 2000 r. wynoszącym 61,8 tys. spadło o ok. 6%. W latach 2000-2010 w gospodarce trwał proces restrukturyzacji prowadzący do wyraźnego spadku zatrudnionych w sektorze publicznym. Zmiany w gospodarce związane były także ze światowym kryzysem gospodarczym, upadkiem przemysłu okrętowego, rybołówstwa dalekomorskiego, itp. Wielkość przeciętnego zatrudnienia w sektorze publicznym spadła w latach 2000-2010 o ok. 40%, następnie ustabilizowała się, osiągając w 2015 r. poziom 19,8 tys. Natomiast sektor prywatny zanotował w latach 2000-2010 wzrost przeciętnego zatrudnienia o ok. 30%, a w kolejnych niewielkie zmiany, osiągając 38,3 tys. w 2015 r. Zjawiskiem godnym odnotowania jest fakt, iż znacząca część osób wyprowadzających się z Gdyni do gmin sąsiednich pozostaje aktywna zawodowo na terenie miasta, stąd liczba aktywnych zawodowo na terenie miasta pozostaje w dłuższym okresie czasu stabilna.

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle w 2015 r. wyniosło 11,9 tys. (20,5% ogółu pracujących), w budownictwie 2,3 tys. osób (3,9%), rolnictwie, leśnictwie i rybactwie 0,01 tys. osób (0,1%). Pozostałą część (75,5%) stanowiły osoby zatrudnione w różnych branżach działalności usługowej. Największe zatrudnienie w usługach tworzyli pracownicy transportu i gospodarki magazynowej 7,5 tys. osób – 12,9%), edukacji (7,5 tys. osób – 12,8%), oraz handlu i napraw pojazdów (6,5 tys. osób – 11,1%).

2.2. Wiodące dziedziny gospodarki

Gospodarka morska

Kompleks różnych działalności wykorzystujących nadmorskie położenie, określanych mianem „gospodarki morskiej" obejmował w 2015 r.[32] 1859 podmiotów, skupiających 15,5 tys. pracowników. Od 2011 r. nastąpił wzrost liczby podmiotów gospodarki morskiej o około 28% (ok. 400 podmiotów), szczególnie w działalnościach związanych z przeładunkami, magazynowaniem i przechowywaniem towarów w portach morskich. Liczba pracujących w gospodarce morskiej zmienia się: w latach 2005-2011 spadła o 25%, a po 2011 r. wzrosła o około 17% (2,2 tys. pracujących). Największy wzrost pracujących dotyczył działalności wspomagających transport, morskich agencji transportowych oraz produkcji i naprawy statków. Niepewny jest los polskiej **floty transportowej**. Na koniec 2017 r. morską flotę transportową, będącą własnością lub współwłasnością polskich armatorów i operatorów, stanowiły 94 statki (o 2 mniej niż w 2016 r.) o łącznej nośności 2422,1 tys. DWT, w tym 21 statków pod polską banderą, o łącznej nośności zaledwie 34,1 tys. DWT (1,4% ogółu nośności statków morskiej floty)[33].

Brak dostępności łowisk na morzach terytorialnych państw obcych, który spowodował marginalizację **rybołówstwa dalekomorskiego** na przełomie lat 90. i na początku XXI w., utrzymuje się. Liczba pracujących w tym dziale w latach 2000-2015 zmniejszyła się 8-krotnie do poziomu 164 (w 2011 r. było ich 337)[34]. W skład polskiej floty rybackiej na koniec 2017 r. wchodziły 3 trawlery, kutry oraz łodzie rybackie. Dla wszystkich trawlerów portem macierzystym pozostała Gdynia[33]. W pierwszej dekadzie XXI w. zapaść przeżywały również firmy **przetwórstwa rybnego** (zatrudnienie poniżej 150 os.), ale już w 2010 r. zatrudnienie wzrosło do 649, a w 2015 r. wynosiło 506 osób.

Nastąpiły poważne zmiany w obszarze **przemysłu okrętowego.** Jeszcze w 2000 r. branża ta zatrudniała około 13,5 tys. osób, w 2005 r. 9,4 tys., zaś od 2010 r. liczba zatrudnionych waha się w przedziale 3,8-4,6 tys. osób. Zasadnicza zmiana nastąpiła w 2008 r. w wyniku upadłości Stoczni Gdynia S.A. Tereny po Stoczni Gdynia zostały zakupione przez nowe, prężne podmioty gospodarcze (m.in. Stocznię Remontową Nauta i firmę Crist) i objęte wsparciem Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. PSSE zarządza infrastrukturą, tak aby znajdujące się w jej zasięgu firmy miały pełne bezpieczeństwo działania. Dzięki tym działaniom, mimo upadku stoczni, branża związana z produkcją stoczniową, remontem statków i konstrukcji metalowych, w tym urządzeń dla morskiej energetyki wiatrowej, obecnie dobrze się rozwija.

W latach 2000-2015 renesans przeżywał **Port Morski Gdynia**[35], który od poziomu 8,4 mln t w 2000 r. zanotował wzrost obrotów o około 200% do ok. 17 mln t w 2015 r. W kolejnych latach obroty ustabilizowały się i w latach 2016-2017 wynosiły około 15-16 mln t[36]. Główną grupą ładunków portu morskiego były ładunki masowe suche (6,3 mln t) oraz kontenery duże (5,6 mln t)[37]. Ładunki kontenerowe obsługiwane są w Porcie Morskim Gdynia przez dwa nowoczesne terminale kontenerowe: Bałtycki Terminal Kontenerowy (BCT) oraz Gdyński Terminal Kontenerowy S.A. (GCT S.A). BCT jest jednym z największych terminali w rejonie Bałtyku.

Wzrost zanotowały również **przewozy pasażerskie** w transporcie morskim i osiągnęły poziom ponad 600 tys. pasażerów[38] w 2015 r. W latach 2000-2010 wzrost wyniósł 63%, zaś w 2011-2015 25%. Port gdyński jest również najważniejszym i najbezpieczniejszym polskim portem pod względem wizyt dużych statków wycieczkowych pływających po Bałtyku. W 2016 r. zawinęło do Gdyni 50 dużych jednostek, a w 2017 - 41[39].

Port morski posiada niewielkie rezerwy terenowe, co ogranicza dalszą jego rozbudowę i modernizację. Zamierzenia na najbliższe lata:

- rozbudowa terminali kontenerowych,
- rozbudowa węzła komunikacyjnego lądowo-morskiego,
- utworzenie autostrady morskiej Gdynia - Karlskrona, co po stronie polskiej wymaga budowy dworca promowo-pasażerskiego z zapleczem,
- budowa centrum logistyczno-dystrybucyjnego z dużą powierzchnią magazynową i nowoczesnym systemem łączności telekomunikacyjnej i informatycznej, z bezpośrednim dostępem kolejowym w zachodniej części portu,
- pogłębienie kanału portowego i wykonanie obrotnicy, umożliwiających obsługę statków kontenerowych nowej generacji,
- budowa tzw. Portu Zewnętrznego.

Realizacja ww. programu zapowiada wzrost obrotów towarowych i przewozów pasażerskich oraz rozwój turystyki morskiej, co wymagać będzie odpowiedniej rozbudowy zaplecza usługowego, w tym hotelarskiego i gastronomicznego, w bezpośrednim sąsiedztwie portu, jak i całym mieście.

Infrastruktura obrony narodowej

Infrastruktura obrony narodowej wykorzystuje nadmorskie i graniczne położenie Gdyni i obejmuje: port wojenny, stocznie i dowództwo Marynarki Wojennej, lotnictwo morskie oraz szkolnictwo wyższe związane z gospodarką morską i obronnością. Cały ten kompleks funkcji obronnych odgrywa ważną, stabilizującą rolę dla funkcjonowania miasta.

Pozostały przemysł i budownictwo

Jeszcze w 2000 r. w przemyśle zatrudnionych było niemal 22,4 tys. osób, w 2005 r. 19 tys. zaś w 2010 r. 12 tys. osób. Od 2010 r. nastąpiła stabilizacja, zatrudnienie w przemyśle osiąga niezmiennie poziom ok. 12 tys. zatrudnionych. Doliczając do zatrudnionych także osoby wykonujące pracę na własny rachunek, w przemyśle pracowało[40] w 2015 r. 12,6 tys. osób, w tym w przetwórstwie przemysłowym 11,2 tys. Głównymi kierunkami produkcji przemysłowej w Gdyni w latach 2011-2017 oprócz produkcji okrętowej były: produkcja metalowych wyrobów gotowych, produkcja komputerów i urządzeń elektrycznych, wyrobów elektronicznych i optycznych, mebli, produkcja i naprawa maszyn oraz produkcja odzieży. Ważnym sektorem działalności przemysłowej było także wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę.

Budownictwo to dział niemal w całości prywatny. Przeciętne zatrudnienie wynosiło w 2015 r. niespełna 2,9 tys. osób, tj. o 0,6 tys. mniej niż w 2011 r. W 2017 r. w przemyśle i budownictwie pracowało łącznie 15,9 tys. osób[41], co oznacza wzrost o około 1,5% w porównaniu z 2011 r.

Tereny przemysłowe i przemysłowo-składowe poza obszarem Portu Morskiego Gdynia i terenów stoczniowych (jednostka Port) tworzą 3 koncentracje: w sąsiedztwie terenów portowych w Chyloni i Cisowej, w Redłowie oraz w Wielkim Kacku (Kacze Buki). Nieznane są żadne zamierzenia inwestycyjne,

[31] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.
[32] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.
[33] Gospodarka morska w Polsce w 2017 r., Urząd Statystyczny w Szczecinie, Ośrodek Statystyki Morskiej, 2018.
[34] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.
[35] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.
[36] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, dane za lata 2016-2017.
[37] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.
[38] Rocznik statystyczny Gdyni, 2016, Urząd Statystyczny w Gdańsku, Gdańsk, stan na 31.12.2015 r.
[39] www.port.gdynia.pl
[40] Zatrudnieni to osoby pracujący na podstawie umów o pracę, grupa „pracujących" obejmuje też m.in. osoby pracujących na własny rachunek, por. definicja zatrudnionych i pracujących w *Roczniku*…, s. 143-144.
[41] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, dane za lata 2016-2017 publikowane przez GUS tylko w agregacji „przemysł i budownictwo" łącznie.

które wskazywałyby na potrzebę rezerwacji nowych terenów na cele przemysłowe. Funkcje przemysłowe stają się coraz mniej terenochłonne, stąd zakłada się, że intensyfikacja istniejących i projektowanych kompleksów przemysłowych wystarczy na najbliższe lata.

Szkolnictwo wyższe

Gdynia stanowi duży ośrodek szkolnictwa wyższego, obejmujący 7 szkół wyższych (3 uczelnie publiczne i 4 niepubliczne), w których w roku akademickim 2016-2017 kształciło się łącznie 11,5 tys. studentów[42] (tj. o około 30% mniej niż w 2011 r).

Obserwowane zmiany w kierunkach kształcenia to dostosowywanie do potrzeb gospodarki i rynku pracy, stąd cywilne, najczęściej ekonomiczne kierunki nauczania w akademiach morskich. Absolwenci, zwłaszcza kierunków technicznych, mogą znaleźć zatrudnienie w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym, który jest miejscem inkubowania małych, ale wysoce innowacyjnych firm, w szczególności w branży IT, biotechnologii i designu. Wieloletni związek Gdyni ze sztuką zaowocował powstaniem w 2010 r. Gdyńskiej Szkoły Filmowej, która nie ma wprawdzie statusu szkoły wyższej, ale jej poziom pozwala na profesjonalne kształcenie przyszłych twórców filmów fabularnych i dokumentalnych.

Istniejące uczelnie wyższe maja ograniczone możliwości rozwoju przestrzennego. Pewne rezerwy, w granicach wyznaczonych terenów zamkniętych, ma jedynie Akademia Marynarki Wojennej. Kampus największej gdyńskiej uczelni, Uniwersytetu Morskiego, wymaga restrukturyzacji otoczenia i rozbudowy.

Handel i usługi

Gdynia jest ważnym ośrodkiem handlu detalicznego, hurtowego i targowiskowego. W 2017 r. w Gdyni działało 12 wielkopowierzchniowych obiektów handlowych i 1 w sąsiedniej gminie Kosakowo przy granicy z Gdynią. Łączna powierzchnia wielkopowierzchniowych obiektów handlowych (WOH) w 2017 r. w Gdyni[43] wyniosła 214,5 tys. m^2, w tym powierzchnia handlu około 201,7 tys. m^2. Na terenie miasta działały 3 targowiska, funkcjonowało (wg GUS) 45 supermarketów i mniejszych sklepów sieciowych typu dyskont o łącznej powierzchni około 50 tys. m^2 (średnia powierzchnia 0,6 -1 tys. m^2).

Szacunkowo określić można łączną powierzchnię handlu detalicznego na ponad 370 tys. m^2. W bazie REGON w Gdyni w 2017 r. zarejestrowane było ponad 3,6 tys. podmiotów handlowych o profilu detalicznym. Pomimo wzrostu powierzchni handlowych przeciętne zatrudnienie w handlu spadło z ok. 11 tys. w 2010 r. do 6,5 tys. w roku 2017.

Wzrasta natomiast zatrudnienie w usługach związanych z działalnością profesjonalną, naukową i techniczną, tj. usługami związanymi z powierzchnią biurową, z poziomu ok. 1 tys. w latach 2000-2005 do 2,8 tys. w 2015 r.

Gospodarka innowacyjna w Gdyni oparta jest na silnych przedsiębiorstwach z sektora IT, biotechnologii i centrach doskonałości. W Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym, który pełni też funkcję inkubatora, zarejestrowanych jest ponad 250 firm przede wszystkim z branży teleinformatycznej, ochrony środowiska, automatyki, robotyki, grafiki i wzornictwa przemysłowego. Gdyńskie przedsiębiorstwa i organizacje współdziałają i rozwijają również tzw. „Inteligentne Specjalizacje Pomorza", obejmujące zróżnicowane branże:

- technologie offshore i portowo-logistyczne – sprzyjające w szczególności efektywnej ekonomicznie i bezpiecznej dla środowiska eksploracji i eksploatacji zasobów morza;
- technologie interaktywne w środowisku nasyconym informacyjnie - sprzyjające w szczególności efektywności i bezpieczeństwu różnorodnych aktywności człowieka w sferze gospodarczej i społecznej;
- technologie ekoefektywne w produkcji, przesyle, dystrybucji i zużyciu energii i paliw oraz w budownictwie - sprzyjające w szczególności spadkowi energochłonności gospodarki i jej negatywnego oddziaływania na środowisko;
- technologie medyczne w zakresie chorób cywilizacyjnych i okresu starzenia – sprzyjające redukcji społecznych i ekonomicznych kosztów chorób cywilizacyjnych i okresu starzenia.

[42] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, stan na 31.12.2017 r.
[43] Wliczając CH „Szperk".

IV. OCENA WARUNKÓW I JAKOŚCI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW

1. WARUNKI ZAMIESZKIWANIA

1.1. Zasoby mieszkaniowe

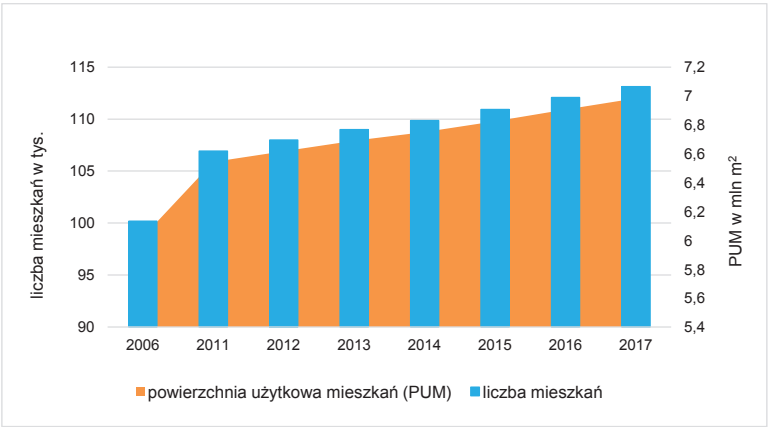
Liczba i powierzchnia użytkowa mieszkań ogółem

Zasoby mieszkaniowe Gdyni na koniec 2017 r. wg GUS[44] wynosiły 113,1 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej 6,98 mln m^2. Przeciętna wielkość 1 mieszkania wyniosła ok. 61,6 m^2, a przeciętna liczba osób przypadająca na 1 mieszkanie wyniosła 2,2.

W latach 2006-2010 wybudowano w Gdyni 6 535 nowych mieszkań o powierzchni użytkowej 536,6 tys. m^2 - średnia powierzchnia użytkowa wybudowanego mieszkania w tym okresie to 82,1 m^2. W kolejnych latach 2011-2015 wybudowano w Gdyni 5 340 mieszkań o łącznej powierzchni około 402,4 tys. m^2 i średniej powierzchni 75,4 m^2. Przyrost zasobów mieszkaniowych, z uwzględnieniem mieszkań oddanych do użytkowania i wyburzenia, kształtował się w tym okresie w miarę stabilnie na poziomie nieco powyżej 1 tys. mieszkań i ok. 80 tys. m^2 powierzchni użytkowej mieszkań rocznie. W 2016 r. wybudowano 1216 mieszkań i odnotowano przyrost w zasobach mieszkaniowych o 1161 mieszkań o pow. 81,3 tys. m^2, a w 2017 r. oddano 1 111 mieszkań o powierzchni 77,6 tys. m^2.

Standard zamieszkiwania wyrażony przeciętną powierzchnią użytkową mieszkania przypadającą na jedną osobę w 2017 r. wyniósł 28,4 m^2 – wzrósł od 2006 r. o 4,4 m^2. W rzeczywistości warunki mieszkaniowe są nieco gorsze, na co wpływ ma znaczący udział mieszkań niezamieszkanych (pustostanów), szacowanych na co najmniej 5%[45] oraz rosnący udział mieszkań na wynajem, nie tylko dla mieszkańców, ale także dla turystów.

Zasoby mieszkaniowe Gdyni w latach 2006-2017[46]



Największą gęstością zabudowy terenów mieszkaniowych, wyrażoną liczbą mieszkań przypadających na 1 ha terenów mieszkaniowych netto, charakteryzuje się Śródmieście (215 mieszkań/ha) i Witomino-Radiostacja (149 mieszkań/ha), a następnie także Chylonia, Karwiny, Grabówek (112-120 mieszkań/ha), Działki Leśne oraz Wzgórze Św. Maksymiliana (95 mieszkań/ha)[47]. Liczba mieszkań na danym terenie

[44] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS, stan na 31.12.2017 r.
[45] Według danych z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. w Gdyni było 7,3% pustostanów. W 2016 r. GUS podaje liczbę pustostanów jedynie w zasobach komunalnych, ich udział wyniósł 5,4%.
[46] Bank Danych Lokalnych (BDL), GUS.
[47] Opracowanie na podstawie danych Centrum Informacji Statystycznej GUS, stan na 31.12.2017 r.